

KURJER WILENSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 286 (1333)

Opozycja przeciwpaństwowa.

Ostatnie tygodnie przyniosły szereg ważnych posunięć na szachownicy politycznej, dezawuuujących wewnętrzną treść opozycji przeciwpaństwowej. Biorąc pod uwagę ich klubów parlamentarnych. Biorąc pod uwagę ich klubów parlamentarnych. Biorąc pod uwagę ich klubów parlamentarnych.

Opozycja ta, przeplatana częścią złośliwą agitacją, a niekiedy troską o bieg spraw publicznych, naszpikowana oportunistycznym, ani na chwilę nie zatracała charakteru walki o podłożu wyłącznie partyjnym i osobistym.

Są to wszystko sprawy dość ważne i bezsporne, by się nad nimi dłużej zastanawiać. Lecz z biegiem czasu konieczność stabilizacji opinii zasadniczych i ugruntowania w społeczeństwie trwałych wartości państwowych, zastrzeżenia rozdziału między operującą frazesami opozycją, a działalnością Rządu. To też ostatnie wydarzenia, szczególnie charakterystyczne, zasługują na bliższe oświetlenie. Mianowicie, gdy Rząd zaryzykował próbę wyjścia z impasu szamotał się z Sejmem, stanowiącym próbę państwowotwórczych uzdolnień parlamentu, krok ten rozprętał burzę w klubie Stronnictwa Narodowego, zastrzył demagogiczne apetyty lewicy, zaś prasa, zwłaszcza narodowo-demokratyczna przypuściła szturm, wyzywając się wszelkiej odpowiedzialności.

Odgłosy dzienników, upatrujących w posunięciach Rządu zakulisowe perfidne machinacje o pokroju dyktatorskim, znajdując ciąg dalszy w filipikach sejmowych i konkretnych przejawach partyjnej maligny. Biorąc z innej strony, świadczyłoby to o przynębiającym płytkim poziomie kultury politycznej w środowiskach aspirujących do monopolizowania „świadomości i woli narodu”.

O cóż właściwie chodzi? Zwolennikom nieuszczonej demokracji parlamentarnej chodzi o zachowanie status quo, to znaczy płynności stosunków państwowych, przy zupełnym ignorowaniu najgroźniejszych, płynących stąd następstw. Doktrynalne te opinie po uprzednich doświadczeniach czynią jednak podobne stanowisko równie nieszczerem jak i śmiesznym, jeżeli się tworzy bloki obrony republiki, przez nikogo i w żadnej mierze nie atakowanej.

Endecja zaś, stanowiąca w rzeczywistości obóz najczarniejszej reakcji staje również w obronie demokratycznych instytucji i, stworzywszy pojęcie państwa narodowego, bierze je, jak i sprawy religijne w monopol, ostrzegając społeczeństwo przed rzekomą dyktaturą Rządu obecnego.

radikalizm środków i metod stronnictw lewicowych, jak się to mówi, w kozi róg, nie zdradzając przytem dojrzałości państwowej, ani programu, który w świetle hazardowej taktyki staje się czemś nieobliczalnym.

Również z premedytacją podjęta kampania prasy „narodowej”, zmierzająca do rozdmuchiwania każdego incydentu, podszuwania, jatrzenia i wszczepiania rozdrażnienia, utwierdza nas w mniemaniu, że od smutnej pamięci grudnia 1922 r. odbiegłmy stosunkowo niedaleko, oraz że zagadnienie demokracji parlamentarnej nabiera szczególnej doniosłości, jeżeli spojrzeć na nią pod kątem uwertury prawicy do zbliżającej się reformy Konstytucji.

Stwierdzić tedy należy wyraźnie, że Rząd ma w tej chwili do czynienia nie tylko z robotą przeciwpaństwową otwartych wrogów Polski Niepodległej, których działalność finansowana jest przez rządy państw ościennych, lecz i z nieobliczalnością stronnictw opozycji legalnej, która — może niepostrzeżenie dla twórców tej polityki — stopniowo przesuwają się na bliższy teren podgrzewania podstaw bytu państwowego.

Sprawy te wymagają zdwojonej czujności rządu i sfer z rządem współpracujących, oraz dużej siły decyzji.

Imieniny Marszałkowej Piłsudskiej.

Serdeczne życzenia wszystkim sferom społeczeństwa w Belwederze.

W dniu 12 b. m. przedstawiciele rządu, władz ustawodawczych, wojska, szeregu instytucji humanitarnych oraz całego społeczeństwa składali w Belwederze powinszowania imiennowe pani Marszałkowej Aleksandrze Piłsudskiej.

Przez pokój Belwederu przesunęły się tego dnia niezliczone rzesze. O godz. 5-ej pp. odbyło się w Belwederze przyjęcie dla gości, na którym był obecny Marszałek Piłsudski.

Przybył premier p. Bartel i wszyscy ministrowie, ciało ocyplomatyczne z ambasadorami Laroche'm i msgr. Marmaggi na czele, marszałek Senatu p. Szymański, wszyscy niemal generałowie, przebywający w Warszawie z gen. Rydzem-Smigłym na czele. Delegaci i delegatki instytucji społecznych w pracach, w których p. Marszałkowa bierze czynny udział — składali swe podpisy w księgach wyłożonych w adjutanturze.

Wiele z pośród tych organizacji zawiązała swój byt niestrudzonej pracy Dostojnej Solenizantki: „Rodzina Wojskowa”, „Nasz Dom”, gdzie znajdują przytułek setki dzieci bezdomnych, opuszczonych lub zaniedbanych, „Osiedle”, organizacja która prowadzi szeroką akcję w walce z klęską bezdomności i w. in. Składała też wczoraj powinszowania Swojej Opiekunce liczna rzesza dzieciąt, która znalazła opiekę w schroniskach i przytulniach zorganizowanych i prowadzonych przez p. Marszałkową.

Zjednoczone komitety wszystkich tych organizacji, w których tak owocną pracę rozwija od lat p. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, złożyły w darze kompletne urządzenie jadalni dla „Naszego Domu” na 120 dzieci. Ponadto „Komitet Pań” ufundował w szpitalu dla dzieci jedno łóżko imienia Pani Marszałkowej.

Pani Marszałkowa otrzymała również szereg listów z życzeniami „za długoletnią i pełną poświęcenia pracę dla mocarstwowego rozwoju państwa”.

Z państw ościennych.

RUMUNJA.

Wyniki wyborów do izby poselskiej. BUKARESZA, 13.XII. (Pat.) Według informacji nadesłanych do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych rezultaty wyborów do Izby poselskiej przedstawiają się jak następuje: Lista rządowa prawdopodobnie będzie posiadała w nowym parlamencie 365 miejsc, liberałowie 12—14, koalicja Jorga-Averescu 5—6, partja węgierska 7—8.

Prawie jest pewnym, że tak zwany blok robotniczo-włściański, który jest organizacją komunistyczną oraz liga antysemita nie uzyskają żadnego mandatu. Jest godne uwagi, że w Bukareszcie komuniści uzyskali zaledwie 500 głosów, a w Besarabji ponieśli całkowitą klęskę. Na terytorjum całego państwa komuniści uzyskali zaledwie 35 tysięcy głosów.

Echa 10-iej rocznicy Wielkiej Rumunii.

Pisma rumuńskie zamieszczają szczegółowe depesze, podane przez Rumuńską Ag. Tel. „Rador”, o obchodzie dziesięciolecia Wielkiej Rumunii w Warszawie. W depeszach podkreśla się z zadowoleniem, że cała prasa polska poświęciła liczne artykuły, omawiające rozliczne dziedziny życia Rumunii i podnoszące znaczenie przyjaźni polsko-rumuńskiej. W depeszach wyróżnione są pisma polskie, które wydały z powodu uroczystości specjalne numery.

FINLANDJA.

Gabinet fiński podał się do dymisji.

HELSINGFORS, 13.XII. (Pat.) Izba przyjęła 83 głosami przeciwko 82 wniosek socjalistów w sprawie wotum nieufności dla rządu. W następstwie tego rząd podał się do dymisji.

HELSINGFORS, 13.XII. (Pat.) U-padek rządu agrarnego Sunnili został spowodowany interpelacją socjalistów, wymierzoną przeciwko postępowaniu dowództwa korpusu ochrony w Tammerforsie. Interpelacja między innymi występowała przeciwko naciskowi, wywieranemu przez korpus ochrony przy jednym z mianowań administracyjnych. Za wnioskiem socjalistów o wyrażenie rządowi wotum nieufności głosowali komuniści, część Szwedów oraz część prawicy fińskiej.

ŁOTWA.

Wykrycie komunistycznej organizacji młodzieży.

RYGA, 13.XII. (Pat.) Policja polityczna wykryła szeroko rozgałęzioną komunistyczną organizację młodzieży, aresztując członków centralnego komitetu tej organizacji w Rydze oraz podkomitetu w Libawie, Mitawie, Wolmanie i Dynaburgu. Władze skonfiskowały przytem wielką ilość antypaństwowej literatury propagandowej oraz sztyfrowane listy z Moskwy, zawierające instrukcje sekcji lotewskiej kominternu.

ROSJA SOWIECKA.

Przedwyborcze komedje w So-wietach.

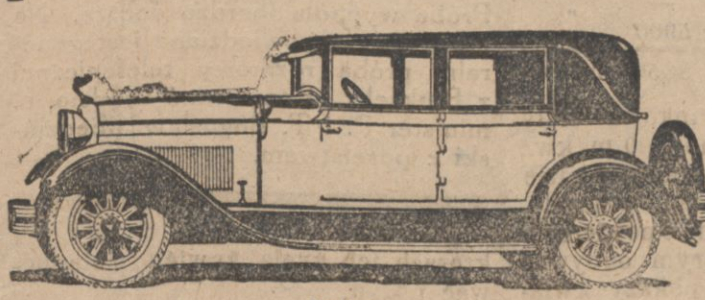
MOSKWA, 13. XII. (kor. własna) W związku z zbliżającymi się wyborami do Sowietów, Ludowy Komisarjat Oświaty ZSRR wydał rozkaz, zgodnie z którym wszyscy uczniowie szkół średnich i niższych mają wziąć udział w agitacji przedwyborczej. Według dekretu każdy z uczniów ma wykonać następujące czynności:

1) Napisać i odnieść do dwóch obywateli wezwania wyborcze. W przeddzień wyborów przypomni jeszcze raz o zebraniu wyborczym. 2) Skomponuje i namaluje 2 plakaty wyborcze i umieści je w tych budynkach, z których nikt nie przychodził na poprzednie wybory. Niezależnie od tego wszyscy uczniowie od 3 oddziałów począwszy mają obchodzić najbiedniejsze rodziny i tam odczytywać ułożone wspólnie z nauczycielem odezwy wyborcze. W dzień wyborów każda szkoła ma zorganizować tymczasowy przytułek dla dzieci matek, które wezmą udział w zebraniach wyborczych. W najbliższej przyszłości, z inicjatywy tego samego komisarjatu, mają być zwoływane konferencje dzieci, na których zebraniem zostanie odczytane sprawozdanie z działalności poprzednich i zostaną wspólnie opracowane dyrektywy dla przyszłych sowietów. Impreza ta nazywa się „przyzywaniem młodego pokolenia do pracy państwowej”.

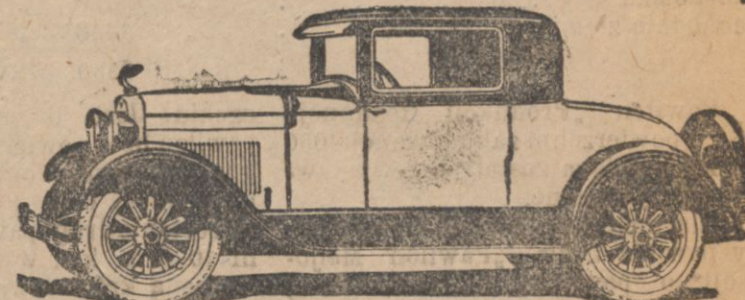
Hudson-Essex Motor Car Company, Detroit, U. S. A.

to fabryka samochodów, która jest obecnie najbardziej popularna wśród szerokich rzesz automobilistów Ameryki i Europy zachodniej.

Przeszło 1000 znakomitych wozów



Hudson



Essex

produkuje DZIENNIE ta fabryka, która pierwsza w przemyśle samochodowym wprowadziła w życie naukową organizację pracy.

Zdobywszy wyjątkową popularność w Ameryce, samochody Hudson i Essex opowiadają w rekordowym czasie rynki europejskie.

W Europie Środkowej samochody Hudson i Essex są obecnie najmodniejsze. Oto co pisze Wilhelm Kirchner w sprawozdaniu z Salonu Berlińskiego w „Berliner Tageblatt” Nr. 547 z dnia 18.XI 1928 r.:

„Samochody Essex-Hudson cieszą się uznaniem dzięki swej niskiej cenie i ślicznie, miękko zarysowanej linii karoserji. Model „Essex Super Six” dopiero od niedawna został wprowadzony w Niemczech, ale dzięki znakomitemu zaletom i niskiej cenie zdobył takie uznanie, że w spisie zarejestrowanych w Berlinie samochodów 6-cio cylindrowych zajmuje PIERWSZE MIEJSCE.

Essex Super Six jest najbardziej poszukiwanym 6 cylindrowym wozem świata.”

Już NIEZADŁUGO i na rynku polskim samochody HUDSON i ESSEX zdobędą zasłużone uznanie.

Następne ogłoszenia ukazać się w rubrykach tekstowych.

4532

W LUGANO.

Głosy prasy szwajcarskiej o „polityce” Woldemarasa.

LUGANO, 13.XII. (Pat.) Głosy prasy szwajcarskiej o wczorajszej dyskusji, przeprowadzonej na posiedzeniu Rady Ligi w sprawie polsko-litewskiej są naogół pomyślne. Zarówno „Neues ZüricherZtg.” jak i „Journal de Geneve” zaznaczają w swym sprawozdaniu, że wystąpienie Woldemarasa spotkało się z ogólną niechęcią słuchaczy.

„Neues Züricher Ztg.” w krótkim artykule wstępnym podkreśla, że bierny opór Litwy uniemożliwia wszelkie rozsądne rozwiązanie sprawy sporu polsko-litewskiego. Dziennik przypuszcza, że Rada Ligi na dłuższą metę nie będzie mogła uniknąć wydania decyzji w sprawie Wilna, podkreślając przytem, iż zgóry jest rzeczą przesadzoną, że decyzja w sprawie Wileńskiego może wypaść tylko na korzyść Polski.

Dziennik kończy swój artykuł życzeniem, aby Liga Narodów powołała do życia komisję rzeczoznawców, która zbadała sytuację na miejscu i poczyniła propozycje w kierunku wprowadzenia stosunków komunikacyjnych między obu krajami na normalną drogę.

Boliwia i Paragwaj.

LUGANO, 13.XII. (Pat.) (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). Jak wiadomo, wczoraj wieczorem nadszedł tu dłuższy telegram z poselstwa boliwijskiego w Paryżu do Sekretarjatu Ligi Narodów, w którym to telegramie rząd boliwijski wyjaśnia powody i rozwój obecnego konfliktu z Paragwajem.

Dziś rano Sekretarjat otrzymał telegramy rządów Boliwii i Paragwaju, które narazie potwierdzają tylko odbiór noty Rady Ligi Narodów, przypominającej obu państwom ich obowiązki, jako członków Ligi. Oba rządy oświadczyły przytem, że chcą najprzód przedstawić sprawę prezydentom swoich republik.

Wczorajsza nota rządu boliwijskiego minęła się w drodze z telegramem Rady Ligi Narodów.

Sprawy sanitarne i gospodarcze.

LUGANO, 13.XII. (Pat.) Szwajcarska Agencja Telegraficzna podaje: Na dzisiejszym posiedzeniu Rada Ligi Narodów między innemi — postanowiła zgodnie z prośbą rządu greckiego zorganizować w Grecji w związku z ostatnią epidemią dengo służbę sanitarną z ramienia Ligi Narodów.

Prośba komisji rządzącej zagłębia Saary o udziale pożyczki została przekazana komitetowi finansowemu Ligi Narodów. Następnie po wysłuchaniu sprawozdania min. Stresemanna o pracach komitetu gospodarczego Ligi Narodów, Rada postanowiła skierować we wszystkich rządach apel o możliwie największe przyspieszenie ratyfikacji układu o zniesieniu zakazów i ograniczeń w zakresie wywozu i przywozu, jako też innych konwencji ekonomicznych, zawartych w Genewie, albowiem wejście w życie tych umów znacznie ułatwiłoby międzynarodowe stosunki ekonomiczne.

Wyniki wyborów na Węgrzech.

BUKARESZA, 13.XII. (Pat.) Wybory w całym kraju odbyły się w najzupełniejszym spokoju. Wedle obliczeń z godz. 6 rano partja rządowa uzyskała około 85 proc. ogólnej liczby głosów. Z kolei największą liczbę głosów zdobyli liberałowie, partja węgierska i koalicja Averescu i Jorgi. Wynik taki nie jest definitywny. Jest wszakże rzeczą pewną, że dwie pierwsze partje będą reprezentowane w parlamencie, Rząd uzyskał olbrzymią większość. Wszyscy ministrowie zostali wybrani. Wśród przywódców liberałów wybór Duca, Bratianu i Angelesco zdaje się być zapewniony.

Wedle dotychczasowych wyników liga antysemita prof. Cuzy i blok komunistyczny nie zdobyli żadnego mandatu, gdyż nie uzyskali przewidzianego przez ustawę wyborczą minimum 2 proc. ogólnej liczby głosów.

Nowy prezydent Związku Szwajcarskiego.

BERN, 13.XI. (Pat.) Szwajcarskie zgromadzenie związków wybrało Haaba na stanowisko prezydenta Związku Szwajcarskiego na rok 1929, a na stanowisko wiceprezydenta Scheurera. Wszyscy inni członkowie rządu związkowego zostali zatwierdzeni na swych poprzednich stanowiskach.

Dzień polityczny.

(Tel. wł.) P. prem. Bartel przyjął wczoraj gen. francuskiego Leronda, który w przejeździe bawił w Warszawie. Gen. Lerond był w czasie plebiscytu na Górnym Śląsku przewodniczącym komisji międzyrządowej. Następnie p. prem. Bartel włożył wizytę ambasador francuski Laroche.

Premjer p. prof. Bartel przyjął w dn. 12 bm. ministra Spraw Wewnętrznych gen. Składkowskiego, następnie zaś udał się do marszałka Sejmu, p. Daszyńskiego, z którym odbył dłuższą konferencję. Popołudniu p. premjer udał się do Belwederu z życzeniami dla p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, która w dniu 12 bm. obchodziła imieniny, a popołudniu przyjął ministra poczty i telegrafów, p. Miedzińskiego.

(Tel. wł.) Min. Składkowski rozleżał do wszystkich wojewodów polecenie przedłożenia najpóźniej do 10 stycznia przyszłego roku szczegółowych dat, dotyczących stanu urządzeń komunalnych i wyników działalności związków samorządowych. Min. Składkowski zamierza ten materiał wykorzystać dla zobrażenia gospodarki i dorobku samorządowego na Powszechniej Wystawie Krajowej. Wszystkie te informacje mają zawierać szczegółowe rozgraniczanie działalności samorządów za cały okres niepodległości Państwa Polskiego z uwidocznieniem pracy w ciągu ostatnich 2 lat.

Kwestionarjusz dołączony do tego okólnika zawiera przeszło 50 pytań.

(Tel. wł.) Przewodniczący niemieckiej delegacji do rokowań handlowych z Polską min. Hermes przybywa do Warszawy w niedzielę rano. P. Hermes ma otrzymać odpowiedź rządu polskiego na jego ostatnie propozycje w sprawie układu handlowego pomiędzy Polską, a Niemcami.

Jak się dowiadujemy ze źródła miarodajnego odpowiedź ta będzie zależała od rezultatu konferencji między min. Zaleskim, a Stresemannem, jaka odbędzie się podczas obecnej sesji Rady Ligi Narodów w Lugano.

(Tel. wł.) Sowiecka misja handlowa dokonała w Łodzi zakupów wartości około 400 tys. dolarów. Towary zostały nabyte w fabrykach Szajblera, Gromana, Gajera i Leonarda. Transzakcja została dokonana na kredyt 18-miesięczny.

Zawiadomienie

Klub Emerytów Wojskowych z dniem jutrzejszym (15-go bm.) przenosi siedzibę swoją z ul. Mickiewicza 11 (była rest. Wróblewskiego) do nowego lokalu przy ul. Ostrobramskiej 8.

4530

Taksówka 142

jest wygodna i elegancka. Zamówienia na dalsze podróże przyjmuje telefon 375.

Życie gospodarcze.

Obecny stan organizacji działu rolniczego na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Dział rolnictwa na P. W. K. ma objąć wszystkie dziedziny życia rolniczego, obrazując w ten sposób faktyczny stan rolnictwa całej Polski.

Najwidoczniejszym objawem zainteresowania się rolnictwa wystawą, jest przestrzeń, jaką dotychczas została przez wystawców—rolników pokryta zamówieniami. W niektórych działach zgłoszenia, jakie wpłynęły do dyrekcji o udział w dziale rolniczym P. W. K. przekroczyły oczekiwania. I tak w działach produkcji roślinnej, melioracji, ogrodnictwa, mleczarstwa i jajczar-

stwa lista zgłoszeń została z dniem 15 b. m. zamknięta, bowiem wszystkie miejsca zostały już zajęte.

Same organizacje rolnicze zajmą powierzchnię 1720 m. kw. w specjalnym pawilonie „Organizacji Rolnictwa”.

Hodowcy roślin i firmy nasienne oraz doświadczalcy rolni zamówili dotąd 2530 m. kw. w pawilonie „Produkcji Roślinnej”, pozatem na wolnym polu 8350 m. kw.

Wystawcy w tym dziale dzielą się według dzielnic kraju, jak następuje:

	w pawilonie	na wolnym polu
Centralne województwa Rzeczypospolitej zajmą	706 m. kw.	2450 m. kw.
Województwa wschodnie	66	—
Małopolska	180	—
Zachodnie ziemie Polski	1448	5900
	2530 m. kw.	8350 m. kw.

Pawilon „Produkcji Roślinnej” jest o powierzchni zabudowanej 4080 m. kw., stoiska zostały już wystawcom przydzielone.

Dla melioracji buduje się specjalny pawilon t. zw. „Pawilon Melioracji” o powierzchni zabudowanej 350 m. kw. Tuż przy pawilonie melioracji stanie pawilon Państwowego Instytutu Meteorologicznego o powierzchni 150 m. kw.

Ogrodniczy będą wystawiali w pawilonie „Ogrodnictwa” i na wolnym polu. Budowa jednego pawilonu ogrodnictwa jest już na ukoń-

Centralne województwa Rzeczypospolitej zajmą	8286 m. kw.
Kresy	119
Małopolska	2569
Zachodnie ziemie Polski	6344
Ogółem	17318 m. kw.

Leśnictwo zajmie 800 m. kw. w pawilonie oraz 1200 m. kw. na wolnym polu.

Tuż przy pawilonie „Leśnictwa” stanie pawilon „Łowiectwa” o powierzchni zabudowanej 1000 m. kw. oraz pawilon „Przemysłu Drzewnego” o powierzchni 1500 m. kw. Dział łowiectwa zapowiada się na ogół dobrze.

Przemysł nawozów sztucznych zamówił pod pawilon 370 m. kw. przemysł maszyn rolniczych 5500 m. kw., cukrownictwo 625 m. kw., a krochmalnictwo i gorzelnictwo 100 m. kw.

W specjalnych pawilonach znajdują pomieszczenie mleczarstwo i jajczarstwo, dział informacyjno-naukowy z zakresu produkcji zwierzęcej oraz akwarjum, które mieć będzie 60 basenów dla ryb o przestrzeni 150 m. kw.

W dziale „Mleczarstwa i Jajczarstwa” udział wystawców jest jak następuje:

Królestwo zajmie	280 m. kw.
Małopolska	80
Zachodnie ziemie Polski	175

Dla zwierząt hodowlanych przewiduje się budowę hal na 700 koni, 600 sztuk bydła, 350 świń i 400 owiec, oraz specjalne pawilony dla drobnego inwentarza (drobiu, kóz, zwierząt futerkowych), dalej dla psów i ryb.

Ilością zwierząt na wystawie nie chcemy imponować, natomiast jakością. Wartość hodowlana przy wyborze zwierząt na wystawie powinna być jaknajbardziej brana pod uwagę, tembardziej, że tego wy-

maga regulamin działu zwierzęcego P. W. K.

Inwentarz żywy — będzie wystawiony w terminach następujących: zwierzęta opasowe (tuczne) przez 4 dni od 16—19 maja 1929 r., zwierzęta hodowlane (konie, bydło, świnię, owce, drób i ryby) przez 10 dni, począwszy od 26 czerwca 1929 r.; psy przez 4 dni w lipcu 1929 roku; pszczoły przez 14 dni w sierpniu 1929 r.

Wystawa zwierząt opasowych (tucznych) odbędzie się na targowisku rzeźni miejskiej, wystawa innych zwierząt na terenie działu rolniczego P. W. K.

Udział wszystkich związków hodowlanych w P. W. K. jest już zapewniony.

Dla oprowadzania zwierząt nagrodzonych przewidziana jest specjalna arena z trybunami (4000 miejsc).

Ponieważ czas trwania wystawy zwierząt hodowlanych jest ograniczony, stworzone zostanie t. zw. gospodarstwo hodowlane, które będzie czynne przez cały czas trwania P. W. K., t. j. przez 4 miesiące. Stajnię arabami stawia kosztownym własnym p. Kwieciński z Dobrojewy, obok z krowami i młodzieżą majątko: Nieprusze, Pamiątkowo i Pawłowice, chlewnię Wielkopolski Związek Hodowców Trzody Chlewniej oraz kurniki z drobiem p. dr. J. Szuman. W oborze będą wykazane różne typy zagrod bydłych, różne systemy podłóg, — napisy na specjalnych tablicach będą uwiadożniały, jak należy zwierzęta w różnych o-

dyce, jako sekretarza i d-ra Mariana Morawskiego, jako zastępcę sekretarza.

Z polecenia tego komitetu, prof. Władysław, po przybyciu do Wilna, wówczas okupowanego jeszcze przez Niemców, oraz s. p. prof. Józef Ziemacki odbyli szereg narad z ówczesnym prezesem Komitetu Edukacyjnego d-r'em Witoldem Węslowskim, czego wynikiem było, iż już dn. 30 grudnia Komitet Polski w Wilnie specjalnym aktem ogłosił wskrzeszenie uniwersytetu w Wilnie.

Akt ten między innymi opiewał: „...zważywszy, że zniesienie Uniwersytetu Wileńskiego miało wyłącznie cele polityczne na względzie;

zważywszy, że zniesienie to i odebranie Uniwersytetowi Wil. jego uposażenia sprzeczne było z zarządzeniami fundacyjnymi;

zważywszy, że potrzeba wyższej uczelni polskiej w naszym kraju zawsze była jaknajżywiej odczuwana Komitet Polski stwierdza nieprzedawnione prawa narodu polskiego do posiadania w Wilnie własnej uczelni ogłosił ponownie powołanie do życia, zamkniętego w 1832 r., uniwersytetu”.

Uważając z tą chwilą wskrzeszenie uczelni za fakt dokonany, Komitet uchwalił, iż faktyczne otwarcie musi nastąpić z początkiem najbliższego roku akademickiego t. j. 1919—20 r.

Postanowiono uruchomić 4-ry wydział, a więc: teologiczny, prawa i administracji, lekarski, filozoficzny w zakresie dwóch sekcji, matematyczno-przyrodniczy oraz pododdziały: agronomiczny, weterynaryjny i farmaceutyczny.

Z całej Polski.

Pożar kawiarni „Bristol” w Warszawie.

WARSZAWA, 13 XII. (Pat.). Dziś nad ranem wybuchł w lokalu kawiarni „Bristol” w Warszawie pożar, spowodowany prawdopodobnie przez porzucony niedopałek papierosa. Spaliło się całe urządzenie kawiarni. Straty wynoszą około 70 tys. zł. W czasie akcji ratowniczej nadjeżdżająca motopompa strażacka uderzyła się z samochodem. Pasażer samochodu ranny, motopompa i samochód uszkodzone.

Próbna rozmowa między Brukselą a Warszawą.

WARSZAWA, 13. XII. (Pat.). Dziś o godz. 20-ej odbyła się przedwstępna próba rozmowy telefonicznej pomiędzy Brukselą a Warszawą. Rozmawiał radca poselstwa Rzeczypospolitej w Brukseli p. Anatol Muehlstein z redakcją Polskiej Agencji Telegraficznej. Próba wypadła bardzo dobrze. Na jutro rano zapowiedziana jest generalna próba rozmowy telefonicznej z Brukselą. Rozmawiać będzie p. minister P. i T. Bogusław Miedziński z poselstwem.

kresach ich życia żywić, pielęgnować i t. d.

Pozatem zamówiła Centralna Stacja Jedwabnicza w Milanówku 250 m. kw. pod własny pawilon, Państwowy Bank Rolny 300 m. kw. pod pawilon, T-wo Ziemianek i Włościanek 250 m. kw., Naczelna Organizacja Związków Ziemian 300 m. kw., dalej dla oświaty rolniczej postawiony zostanie oddzielny pawilon o powierzchni 400 m. kw.

W ostatniej chwili postanowiło Ministerstwo Rolnictwa wnieść na teren działu rolniczego wystawę własny pawilon o powierzchni zabudowanej 1400 m. kw. W pawilonie tym przedstawi Ministerstwo dane statystyczne z zakresu rolnictwa, weterynaryjnego, szkolnictwa rolniczego, ekspozycję Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach i t. d.

Giełda warszawska z dn. 13. XII. b. m. WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,88 1/2 — 8,86 1/2
Belgia	124,00 — 123,69
Holandia	358 1/2 — 357,35
London	43,26 1/2 — 43,15
Nowy York	8,90 — 8,88
Paryż	34,85 — 34,76
Praga	26,42 1/2 — 26,36
Szwajcaria	171,78 — 171,35
Wiedeń	125,45 — 125,17
Włochy	46,72 — 46,60
Marka niemiecka	212,56

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 110 — 110,50 — 109,50. Premija 106—108—107,50. 5% konwersyjna 67. 5% kolejowa 60. 10% kolejowa 102,50. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. 4 1/2% ziemskie 47,75 — 47,50. 5% warszawskie 52,50—52,75. 8% warszawskie 68,75. 8% Łódzkie 62,50—63—62. Akcje: B. Handlowy 120. Polski 175,50 — 176. Spółek Zarobek 82. Spiess 215. Sita i Swiatło 122 — 121 em. 119—117—117,50. Chodorów 230. Częstochowa 48. Wegiel 94 — 94,50. Lillip 40 — 40,25 — 40. Modrzejów 34,50—39. Ostrowiec S. B 95. Pociąg 57,5. Rudzki 44. Starachowice 36. Haberbusch 227.

Fosfatyna Falieres,

niezrównana mączka odżywcza dla dzieci, potęguje zdrowie i rozwój fizyczny dziecka. 4003

Do prac przygotowawczych niezbędnych do uruchomienia działalności tej uczelni z polecenia Komitetu Polskiego była utworzona komisja organizacyjno-rewindykacyjna oraz tymczasowy senat akademicki złożony z prof. Józefa Ziemackiego, jako rektora, Alfonsa Parczewskiego (dziekan wydz. prawa i nauk polit.), Stanisława Ptasińskiego (dziekan wydz. humanistycznego) Stanisława Władysław (dziekan wydz. lekarskiego), a prócz tego, do składu senatu powołano prof. Władysława Zawadzkiego, Kazimierza Noysewskiego i d-ra filozofii Stanisława Kościłkowskiego.

Komisję organizacyjno-rewindykacyjną stanowili pp.: dr. Witold Węslowski, dr. Władysław Zahorski, Konrad Niedziałkowski, Jan Piłsudski, Józef Kudrewicz, Józef Bieliński, Ludwik Czarkowski, dr. Tadeusz Dębowski, dr. Stanisław Cywiński i p-ni Węslowska.

Kancelaria mieściła się u p. Zygmunta Nagrodzkiego, prowadziła to biuro p. Maria Hryniewiczówna.

Prace szły w kilku kierunkach: przygotowywano niezbędne materiały do rewindykacji gmachów, zorganizowania ciała profesorskiego, oraz zabiegano o stworzenie dla akcji podstawy materialnej, t. j. sfiansowania zamierzeń.

Prace te rozwijały się w najbardziej nieprzychylnych warunkach, bo początkowo w czasie okupacji niemieckiej, a później przy najeźdźcach bolszewickich, przed którymi trzeba było ukrywać roboty organizacyjne. Mimo to—wyteżona praca ani na chwilę nie była przerwana, a wykonywana z wielką intensywnością.

SEJMI I SENAT.

DEBATY NAD BUDŻETEM MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.

Ataki na min. Meysztowicza.—Sprawa Hipka-Warjata.—P. Trąpczyński znów obiecuje mówić o tem co zawsze.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym komisja budżetowa rozpatrywała budżet Ministerstwa Sprawiedliwości. Referent pos. Rosmarin w ostrym sposobie atakował min. Meysztowicza za jego dotychczasową politykę, z uznaniem wyraża się o pracach departamentu ustawodawstwa i komisji kodyfikacyjnej.

Od kilkunastu dni głośną była sprawa udziału bandyty pod pseudonimem Hipka-Warjata w morderstwie i rabunku na ul. Foksal w Warszawie. Jak wykazało śledztwo, bandyta ten skazywany był w swoim czasie na dożywotnie więzienie i został wypuszczony następnie na półroczny „urlop”.

Dziś sprawa urlopu Hipka-Warjata odbiła się echem na komisji budżetowej, a mianowicie poruszył ją referent pos. Rosmarin. Jak wiadomo — mówił on — był to więzień skazywany na dożywotnie więzienie, dostał jednak urlop i w tym czasie zamordował człowieka. Sprawa przewidywania kary uregulowana jest rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w ten sposób, że prokurator apelacyjny może zwolnić więźnia na 6 miesięcy, jednakże ze specjalnym zezwoleniem Ministerstwa Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych. W roku 1928 liczba tego rodzaju zwolnionych wynosi 288. Wypadek bandyty pod pseudonimem Hipka-Warjata czyli Rittera jest dość ciekawy. Złożył on wizytę sąsiadom państwu, mianowicie Niemcom, przez co władze polskie straciły nad nim zupełnie ewidencję i kto wie, ileby on ludzi pomordował, gdyby przypadkowo nie zaplątał się w morderstwo na ulicy Foksal.

Pos. Rosmarin prosi, aby Ministerstwo Sprawiedliwości dało opinii publicznej satysfakcję w formie szczegółowych wyjaśnień. Minister Sprawiedliwości w odpowiedzi na to stwierdza, że Ritter należał do bandy t. zw. „usypiaczy” i jest znany wśród bandytów. Rok przeleżał on w szpitalu, gdzie symulował paraliż. Dzięki orzeczeniu lekarzy został wypuszczony z więzienia. Jak się jednak okazało, lekarze zrobili tu grubą omyłkę. Przy udzielaniu urlopów dla więźniów Ministerstwo Sprawiedliwości zawsze komunikuje się z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, które ma następnie tych „urlopowiczów” w swej opiece. Dotychczas nie było skarg na zwolnienie więźniów i jedynym wyjątkiem jest bandyta Ritter.

W dyskusji, jaka się wywiązała nad działalnością min. Meysztowicza i jego polityką przemawiali przedstawiciele Wyzwolenia, P. P. S., Klubu Narodowego, Koła Żydowskiego. Wszyscy mówcy w niesłychanie ostry sposób zaatakowali obecnego na posiedzeniu min. Meysztowicza. Stwierdzili oni, że póki nie nastąpi poprawa w tym resorcie i póki nie zmieni się osoba najwyższego jego kierownika, będą musieli negatywnie ustosunkowywać się do — p. min. Meysztowicza. Zdaniem tych mówców w Ministerstwie Sprawiedliwości panuje duch antydemokratyczny i antyrepublickański, czego dowodem jest cały szereg zarządzeń ministerjalnych, często — wręcz sprzecznych z konstytucją.

Miedzy innymi dość ostro zaatakował min. Meysztowicza pos. Kordecki (Kl. Nar.), który uważa, że w Polsce panują obecnie średnio-wieczne stosunki, czego dowodem są ostatnio tak częste pojedynki, wywołane niemożliwością zabezpieczenia honoru na drodze sądowej.

Wczorajsza dyskusja nie została zakończona, toczy się ona będzie na następnym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej i należy przypuszczać, że na tem posiedzeniu opozycja dołoży argumentów przeciwko p. min. Meysztowiczowi, a przedewszystkiem ostro przeciw niemu wystąpi leader endecji p. Trąpczyński, który już zapowiedział ponowne—niewiadomo po raz który—poruszenie sprawy zaginięcia gen. Zagórskiego i pobicia p.p. Zdzichowskiego, Mostowicza i Nowaczynskiego.

Na wszystkie te zarzuty, jakie w dniu wczorajszym padły w stronę min. Meysztowicza, odpowie p. minister na zakończenie dyskusji i należy się spodziewać, że odpowiedź jego załagodzi tak ostre stanowisko klubów opozycyjnych wobec jego polityki.

Wniosek Klubu „Wyzwolenie” w sprawie ustawy o wolności sumienia.

(Tel. wł. kor. z Warszawy).

Klub Wyzwolenia złożył wczoraj wniosek w sprawie ustawy o wolności sumienia i wyznania. W motywach do wniosku czytamy: Wszystkie państwa świata cywilizowanego sprawę wolności sumienia i wyznania unormowały prawnie, a nasze ustawodawstwo tych ważnych spraw nie zdołało jeszcze uregulować, aczkolwiek konstytucja nasza gwarantuje wolność sumienia i wyznania w sposób najbardziej liberalny. Dawne ustawodawstwa, obowiązujące dotychczas na terenie byłego zaboru niemieckiego i austriackiego, są przystosowane do ustawodawstw zachodnio-europejskich. Natomiast w byłym zaborze rosyjskim ustawodawstwo wyznaniowe jest zaprzeczeniem wolności sumienia i wyznania i jest całkowicie sprzeczne z zasadami naszej konstytucji.

Powołując się na te motywy, klub Wyzwolenia wzywa Sejm do uchwalenia ustawy wykonawczej w formie ramowej art. 111 i 116 naszej konstytucji. Najważniejszymi punktami projektu tej ustawy są następujące: Art. 1 — wszyscy obywatele państwa polskiego mają porównaną wolność sumienia i wyznania publiczne i prywatnie zasad swej religii. W wykonaniu tego prawa obywatele Rzeczypospolitej mogą zrzeszać się w związki wyznaniowe i pozawyznaniowe. Art. 2 — każdy związek wyznaniowy i pozawyznaniowy zostanie uznany przez państwo, o ile jego urządzenie, nauka i ustrój nie są przeciwe porządkowi publicznemu, ani obywatelności i działalności związku nie stoi w sprzeczności z ustawami państwa. Dalsze artykuły wniosku przewidują, że dla zarejestrowania związku wyznaniowego winno być złożone w Ministerstwie Oświecenia oświadczenie, podpisane conajmniej przez 50 obywateli polskich, korzystających z pełni praw. Brak odpowiedzi odmownej na podanie w zarejestrowaniu w przeciągu trzech miesięcy

Z Reduty.

„Prawdziwa miłość”, komedia w 3-ach aktach, Bracco.

Po zobaczeniu „Prawdziwej miłości” przyszedłem do przekonania, iż „Świt, dzień i noc” nie jest utworem tak złym, jak mi się to pierwotnie wydawało. Utwór Nicodemiego jest o wiele ciekawszy i lepszy, niż komedia p. Bracco. Posiada dobrze obmyśloną budowę, zachowującą klasyczne „trzy jednostki”, co nie jest znowu rzeczą tak łatwą w robocie dramatopijarskiej.

Natomiast „Prawdziwa miłość” i tej zalety nie posiada. Nic się w tej sztuce nie dzieje, a konwersacja młodej pary, stanowiąca całą treść sztuki, bardzo często staje się bezładną, sztuczną, nad miarę przeciąganą paplaniną. Jest tam wprawdzie parę aforyzmów o kobiecie i kilka dowcipów, ale tego wystarczyłoby zaledwie na poprawną jednoaktówkę. Tymczasem autor rozwinął ten skromny zapasik inwencji aż na trzy akty, czyli poprostu roztrwonil to, co posiadał.

A to wszystko w tym celu, aby przeprowadzić tezę swą, że prawdziwa miłość to taka, która przebacza i zapomina o wszystkim, co działo się przed wschodem miłości. Mężczyzna, który umiał się wznieść na wyżyny tej miłości i przebaczył swej, dopiero co posłubionej żonie, (którą poznał był jako wdowę) dwóch kochanków z okresu pierwszego małżeństwa — w nagrodę dowiaduje się, że ci kochankowie — to tylko wymysł sprytnego żonczeki, a ponadto, że jej pierwsze małżeństwo było tylko aktem prawnym, a nie fizjologicznym. W nagrodę więc za swą szlachetną, „prawdziwą” miłość otrzymuje nieuszkodzony wianuszek posłubionej przez siebie wdowy. Oto cała treść i sens tej sztuki. Szczęśliwy małżonek i autor, który to wymyślił.

Pp. Malicka i Węgierko dokładali wszelkich starań, aby publiczność nie poznała się na wartości tej ramotki i nie opuszczała gremialnie teatru zaraz po pierwszych aktach. Sympatycznej parze artystów udało się to w zupełności. Opuśczałmy widownię z ulgą, ale dopiero po trzecim akcie pod wrażeniem wiośnianego wdzięku p. Malickiej i sympatycznej werwy p. Węgierki.

T. E.

DOM-willa

parterowy, murowany, skanalizowany, ziemi pół dzies., do sprzedania, Kolonia Wileńska 7, Marja Jasus.

należy uważać za zgodę na rejestrację.

Do przystąpienia do wniosku wyznaniowego lub bezwyznaniowego uprawniony jest każdy obywatel polski, który ukończył 21 lat i złożył osobiste zgłoszenie w powiatowej władzy administracyjnej o wystąpieniu z dotychczasowego wyznania.

Wreszcie wniosek przewiduje przekazanie prowadzenia aktu stanu cywilnego władzom administracyjnym.

Projekt ustawy o uwłaszczeniu czynszowników w senackiej komisji prawniczej.

W dniu wczorajszym obradowała senacka komisja prawnicza pod przewodnictwem wicemarszałka Senatu Posnera nad projektem ustawy o uwłaszczeniu byłych czynszowników. Po referacie sen. Abramowicza komisja przyjęła projekt w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm.

się uroczyste otwarcie wskrzeszonej uczelni, której nadano miano Uniwersytetu Stefana Batorego.

Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz przez cały czas organizacji żywo interesował się całą akcją i tylko jemu jedynie zawdzięczać należy, że w tak krótkim czasie powstała placówka naukowa w naszym kraju.

Celem upamiętnienia dziesięciolecia rozpoczęcia prac nad odbudową Uniwersytetu Wileńskiego Stefana Batorego wczoraj 13 b. m. w sali Śniadeckich U. S. B. odbyło się zebranie członków b. komitetów wykonawczego, warszawskiego oraz przedstawicieli b. komitetu w Wilnie za okupacji niemieckiej.

Posiedzenie zajął b. pełnomocnik Naczelnika Państwa do spraw Uniwersytetu Wileńskiego p. dr. Ludwik Kolankowski, proponując na przewodniczącego prof. Stanisława Władysławskiego.

Przemówienia wygłosili b. rektor prof. Alfons Parczewski, b. prezes Kom. Edukacyjnej dr. Witold Węslowski, prof. dr. St. Władysławski, oraz dr. Ludwik Kolankowski.

Mówcy zobrazowali cały bieg spraw organizacyjnych, co opisałibyśmy wyżej.

Zebranie cechowało skromność, jednak wyróżniało się pietetyzmem zebranych dla dokonanego dzieła. Uroczystości związane z 10-cioleciem wskrzeszenia U. S. B. oraz 350-cioleciem jego założenia odbędą się na jesieni 1929 r.

Kos.

10-lecie zapoczątkowania prac nad odbudową uniwersytetu wileńskiego.

(13. XII. 1918 r. — 13. XII. 1928 r.)

Akurat lat temu dziesięć, bo 13 grudnia 1918 r. prof. dr. Stanisław Władysław zainicjował konferencję w sprawie wskrzeszenia uniwersytetu wileńskiego.

Konferencja ta odbyła się w prywatnym mieszkaniu w Warszawie prof. Alfonsa Parczewskiego pod przewodnictwem obecnego biskupa sufragana, a ówczesnego dziekana wydziału teologicznego uniwersytetu warszawskiego ks. Antoniego Szelągowskiego.

Po wygłoszeniu przez inicjatora zebrań referatu n. t. konieczności najradykalniejszego wznowienia uczelni wileńskiej. Przedłożone przez p. prof. Władysław wnioski, uzupełnione przez obecnych na posiedzeniu, a dotyczące rewindykacji majątku byłego uniwersytetu wileńskiego. Wreszcie jednomyślnie uchwalono, że otwarcie uczelni w Wilnie musi nastąpić na jesieni 1919 r. Wykonanie tego śmiałego i trudnego, rzecz można, zamierzenia powierzono komisji specjalnej, do pomocy której powołano t. zw. Warszawski Komitet Odrodzenia Wschodniej Wileńskiej w składzie: dziekan, prof. Al. Parczewski, jako prezesa oraz rektora i dziekanów wszystkich wydziałów uniwersytetu warszawskiego, a nadto dziekana uniwersytetu lubelskiego, prof. St. Ptasińskiego, Eustachego ks. Sapiehy, prof. Wł. Zawadzkiego, prof. Kaz. Noysewskiego, prof. St. Władysławskiego.

56-ta Środa Literacka.

„O Francji nieznannej” nam, a przynajmniej b. mało znanej mówił p. dyr. Studnicki, streszczając swoje wrażenie odniesione w czasie swego pobytu w Paryżu. Ta Francja mało nam znana jest Francja protestancka, b. ciekawa i naprawdę godna poznania. Ewangelicy francuscy należą do elity swego społeczeństwa, będąc jej b. wielką częścią i wywierając na życie umysłowe i w ogóle społeczne Francji wpływ o wiele większy niż to można sądzić według ich liczności. Na b. wielu stanowiskach prądujących można tam spotkać protestantów. M. innymi protestantem jest prezydent Republiki Doumerque. Protestantki całkowicie jest od początku swego istnienia wielki, półurzędowy dziennik „Temps”. Zresztą w życiu publicznym (ani też prywatnym) we Francji nikt pod tym względem żadnych nie robi różnic. Religia jest tam sprawą osobistą, wewnętrzną każdego obywatela.

W przeszłości, co prawda, bywało nawet dość dramatycznie pod tym względem. Można nie opowiadać o przesładowaniach hugenotów, to co się działo aż do Napoleona (wzgl. W. Rewolucji) zupełnie, jak mówił dyr. Studnicki, jest niemal identyczne z tem, co czynili Moskale u nas z unitami na Podlasiu i gdzieś indziej.

Dziś ewangelicy francuscy są doskonale zorganizowani, mają świetnie prosperujące najrozmaitsze stowarzyszenia, z których każde pracuje w jakimś określonym kierunku. Wyznawcy są połączeni w Federację Kościołów Protestantów, połączonych mają wielkie, szeroko rozwijające się działalności społecznej, kulturalno-oświatowej, propagandowej bogate dziś już stowarzyszenie „La Cause”, następnie „Tow. badania historii protestantyzmu we Francji” i inne. P. Studnicki zapoznał się z nimi bliżej, zwłaszcza z dwoma ostatnimi. Znajomość ta sprawiła, że operując obficie przebieżkami w swojej akcji oświatowo-propagandowej tow. „La Cause” będzie także wysvětlało przebieżki z reformacji (dawniej i obecnie) w Rplzie, które, po skompletowaniu ich odpowiednim, nadesła mu z Wilna dyr. Studnicki. Będzie to jednocześnie pewna, dość znaczna propaganda polska. Ze znajomością między gościami z Polski a wspomnianymi towarzyszami francuskimi była dla obu stron miła, dowodzi także i fakt mianowania dyr. Studnickiego członkiem honorowym jednego z nich, a mianowicie „Societe de l'histoire de protestantisme”.

Szczególnie ciekawe jest to, co p. Studnicki mówił w tym samym odczyt w „Tow. im. Łaskiego” na

Zawalnej dn. 2 b. m., a co pominąć wobec braku odpowiedniej do tego okazji na Środzie, mianowicie o stosunkach reformacji polskiej z francuską w przeszłości. Np. o autorze pierwszej gramatyki polskiej Satorjusie, rodowitym, a w Polsce zupełnie zaaklimatyzowanym Francuzie, który także był współautorem przekładu biblii na polski, przekładu słynącego jako Biblia Brzeska. Tenże Satorjus (z Tionwille) przeżywał się później Stojęńskim. Innym przykładem są warunki postawione przez szlachtę polską agentowi Henryka Walezygo, bisk. de Montme o wprowadzeniu równouprawnienia religijnego we Francji, albo drobny, ale niemniej interesujący fakt istnienia tych samych melodii w pieśniach kościelnych protestanckich w Polsce i we Francji i tyle innych. Byłoby bardzo pożyteczne, gdyby ktoś to wszystko opracował monograficznie. (sk).

Na wileńskim bruku.

— Ujęcie podpalacza. Na terenie Wilna został ujęty dawno poszukiwany za zbrodnie podpalenia w powiecie święciańskim niejaki Władysław Maroz.

— Nieodpowiednio zabezpieczony rów. Wczoraj o zmroku do rowu ziemnego koło posesji nr. 30 przy ul. Mickiewicza wpadła Maria Jacewicz (Garbarska 18) która uległa złamaniu ręki. Ulokowano ją w szpitalu żydowskim.

— Wykopanie kości ludzkich. Podczas robót ziemnych na placu przy ległym do kościoła na Zwierzyńcu, zostały wykopane kości ludzkie, które ze względu na znaczną ilość przewieziono do kostnicy szpitala św. Jakóba.

Kronika telegraficzna.

— Zbicie międzynarodowego kartelu stali odbędzie się d. 21 b. m. w Düsseldorfie, w którym, jako delegat Polski weźmie udział wice-marszałek Senatu p. Hipolit Gliwic.

— Wybuchł ponowny pożar w dniu wczorajszym w Wileńskiej Manufakturze w Łódzie, przyczem spłonęło 3-cie piętro szurni.

— Definitywny rozłam nastąpił w tatarskiej partii P. P. S. Na czele frakcji stanął dawny działacz P. P. S. i sekretarz Związku Zawodowego Pyszyński.

— Prezydentem Rady Narodowej w Wiedniu wybrała wczoraj Rada Narodowa prof. Güntler.

— Prezydent Hoover, jak donoszą z Buenos-Aires przybył w d. 12 b. m. do Mendoza, 13 zaś b. m. oczekiwany był w Buenos-Aires, gdzie na przyjęcie jego poczyniono już wszystkie przygotowania.

JAN BUŁHAK
ARTYSTA - FOTOGRAF
Jagiellońska 8, telefon 968, przyjmuje od godz. 9-11

Z OSTATNIEJ CHWILI.

LIGA NARODÓW.

Szanse Litwy w Lugano.

Strach przed komisją rzeczoznawców. — Jedyna nadzieja w Niemczech. Głos urzędowski litewskiej.

KNWNO, 13.XII. (Tel. wł.). „Lietuos Žinios” poświęca dzisiaj artykuł szansom Litwy w Lugano.

Dziennik dochodzi do wniosku, że nie jest jednak wykluczona możliwość mianowania przez Radę Ligi Narodów komisji rzeczoznawców.

Sprzeciw Woldemarasa może temu zapobiec jedynie w tym wypadku, gdy będzie istniał zamiar utworzenia komisji na zasadzie art. 11 paktu Ligi. Jeśli zaś postanowienie o powołaniu komisji będzie się opierało na art. 15, to delegaci Litwy i Polski nie będą mogli brać udziału w głosowaniu. Jedyną nadzieję w tym wypadku będą stanowiły Niemcy. Jeżeli Rada Ligi Narodów mianuje komisję rzeczoznawców na podstawie art. 15, to jej postanowienie nie będzie dla Litwy obowiązujące, gdy zostanie przyjęte przez członków Rady. Wobec tego Niemcy mają możliwość doświadczyć w Lugano swej przyjaźni w stosunku do Litwy. Głoszący przeciw mianowaniu komisji rzeczoznawców Stresemann odda Litwie doniosłą przysługę. Można będzie wtedy powiedzieć, że zawarty z Niemcami traktat handlowy znajduje usprawiedliwienie, jeżeli nie pod względem ekonomicznym, to w każdym razie pod względem politycznym.

Jeśli zaś Niemcy nie będą mogli się zdecydować na takie postępowanie, stanie się zupełnie jasnym, że litewsko-niemiecki traktat handlowy nie ma racji bytu. Litewska polityka zagraniczna musiałaby szukać innych dróg.

Dalsze rozmowy między ministrami

Konferencja min. Zaleskiego z Briandem. — Briand, Chamberlain i Stresemann. — Oświadczenie trzech ministrów. — Zakończenie sesji prawdopodobnie w sobotę. — Wizyty i przyjęcia.

LUGANO, 13.XII. (Pat). Po wspólnym śniadaniu u przewodniczącego Rady Ligi min. Brianda toczyły się dalsze rozmowy pomiędzy ministrami spraw zagranicznych.

Min. Zaleski konferował przez czas pewien z Briandem. Następnie poraz pierwszy w czasie obecnej sesji Rady zebrał się razem Briand, Chamberlain, Stresemann. Zebranie to miało na celu skonfrontowanie poglądów trzech wymienionych ministrów w sprawie przedterminowej ewakuacji Nadrenji. Oficjalny komunikat o tem zebraniu do godz. 19 nie został wydany. Na ten temat odbyły się dotychczas tylko rozmowy między dwoma ministrami, w czasie których poczyniono sobie — takie panuje tu przynajmniej powszechne przekonanie — szereg wzajemnych ustępstw.

Ministrowie Briand, Chamberlain i Stresemann konferowali od godz. 15.30 do 16, przyczem zgodnie stwierdzili konieczność dalszego prowadzenia wykonania programu rezolucji genewskiej z dnia 16 września r. b. Meżowie Stanu uznali, że nie zachodzi między nimi różnica zdań co do daty zwołania komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

LUGANO, 13. XII. (Pat.) Briand, Chamberlain i Stresemann oświadczyli przedstawicielom prasy, iż uważają swe rozmowy za ukończone. Jest rzeczą prawdopodobną, że sesja Rady zakończy się w sobotę. Briand przyjął bułgarskich ministrów spraw zagranicznych i finansów, dalej hr. Bethlena i min. Zaleskiego.

Węgierski prezes Rady Ministrów hr. Bethlen złożył wizytę min. Zaleskiemu, poczem odwiedził Brianda i Stresemanna, wieczorem zaś miał spotkać Chamberlaina.

Informacje Szwajcarskiej Agencji Telegraficznej.

LUGANO, 13.XII. (Pat). Szwajcarska Agencja Telegraficzna podaje, iż na konferencji dzisiejszej ministrowie Spraw Zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanji i Niemiec zgodzili się usunąć nieporozumienie angielsko-niemieckie w kwestii wykładowi art. 441 traktatu wersalskiego.

Nie osiągnięto natomiast zgody na utworzenie t. zw. komisji konstytucyjno pojednawczej w Nadrenji. Ostateczna decyzja w tej sprawie nie zapadnie w Lugano, gdyż dal-

szy ciąg rokowań zależy od rezultatów konferencji rzeczoznawców finansowych.

Co do terminu zwołania komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, ministrowie zgodzili się, iż zwołanie konferencji jest rzeczą przewodniczącego komisji Loudona, który uczyni to we właściwej chwili.

Polityczna linja Niemiec.

Natychmiast ewakuować Nadrenję — Nie przeszkadzać w „Anschlussie”.

Mowa kanclerza Rzeszy Muellera.

BERLIN, 13.XII. (Pat). Na przyjęciu związku prasy berlińskiej, urządzonem na cześć rządu Rzeszy i rządu pruskiego, wygłosił w obecności przedstawicieli obu gabinetów, reprezentantów korpusu dyplomatycznego oraz wybitnych osobistości ze świata politycznego i przedstawicieli prasy kanclerz Rzeszy Herman Mueller mowę polityczną, w której, nawiązując do prowadzonych obecnie przez ministra Stresemanna w Lugano rokowań, oświadczył między innymi, że uwolnienie okupowanych terytoriów niemieckich od ostatnich żądań należy uważać nie tylko za cel niemiecki, lecz za cel polityki międzynarodowej.

Świat musi dowiedzieć się — oświadczył kanclerz — że naród niemiecki w poglądach politycznych niezgodny jednocy się jednak mimo tego dokoła jednego żądania, mianowicie żądania ewakuacji. Punktem wyjścia tego żądania jest i pozostanie stanowisko prawne. Żądanie ewakuacji Nadrenji stanowi jednocześnie sprawę polityczną o znaczeniu pierwszorzędem.

Kanclerz zaznaczył, że zwolennicy wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów uważają za rzecz samą przez się zrozumiałą, że Niemcy zostaną w Lidze uznane za mocarstwo równouprawnione, równoprawnie.

Echa mowy Muellera w Lugano i w Paryżu.

LUGANO, 13.XII. (Pat). Ostatnia mowa kanclerza Muellera przyjęta została przez przedstawicieli niemieckiej prasy nacjonalistycznej w Lugano z zadowoleniem jako odpowiadająca całkowicie ich obecnej linji politycznej w polityce zagranicznej.

W każdym razie panuje tu przekonanie, że mowa kanclerza poprzestawia Stresemanna i wzmożni jego możliwości wobec Brianda i Chamberlaina.

Odpowiedź Boliwii i Paragwaju na notę Brianda.

LUGANO, 13.XII. (Pat.) Briand otrzymał od rządów Boliwii i Paragwaju odpowiedź na swoją notę. Rząd boliwijski oświadcza, że przedłożył notę Brianda prezydentowi republiki boliwijskiej.

Rząd Paragwaju stwierdza, że ożywiony jest duchem pokoju i że przyjmie i wykona wszelkie swe zobowiązania międzynarodowe.

Rząd Paragwaju zażądał zwołania komisji, przewidzianej w traktacie z roku 1913. Boliwia jednak sprzeciwiła się temu, aby Paragwaj miał uniknąć procedury koncyliacyjnej.

KINO MIEJSKIE

Od dnia 14 do 17 grudnia 1928 r. włączanie będą wyświetlane filmy:
TRAGEDJA ŁODZI PODWODNEJ w 10 aktach.
W roli głównej: **Harry Peel** Nad- Kłopoty mieszkaniowe komedia w 2-eh aktach.
Kasa czynna od: g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4 ej. Następny program: „ZWYCIĘSTWO ŻELAZA”.

KINO - TEATR

„HELIOS”
Wileńska 38.

Dziś! Niebawem sensacja! Clou sezonu!

W rolach: lekarza, wyznawca teorii t. zw. „zabronionych operacji”, ulubieniec kobiet
Iwan Petrowicz, „Jawnogresznie- ci” — przepiękna, Rekordowy film obecnego sezonu.

Lekarz kobiet

duży i ciekawy. Dramat życiowo-erotyczny tych, które porwy zmysłowości uczynił bezwolnymi w rękach mężczyzny i zmusił do szukania ratunku na drodze przez prawo niedozwolonej.

Rudolfa Valentino

Nieznanym film bożyszca kobiet
„AMANT” Valentino, jako Miłość w życiu Rudolfa Valentino. zdobywca serc. Początek o godz. 4-ej, ost. 10.25.

KINO „POLONJA”

Mickiewicza 22.

Dziś! Poraz pierwszy w Wilnie.

Nieznanym film bożyszca kobiet
„AMANT” Valentino, jako Miłość w życiu Rudolfa Valentino. zdobywca serc. Początek o godz. 4-ej, ost. 10.25.

KINO „PICCADILLY”

Wileńska 42.

1914-1918 rok. Potężne arcydzieło filmowe zrealizowane p-g powieści L. BIRO p. t.:

Dramat w 10 akt., osnuty na tle wojny światowej 1914-18 r., w którym nasza POLA NEGRI staje u szczytu swego talentu, oraz obraz ten uzyskał złoty medal na wystawach kinematograficznych w Ameryce i Europie.

HOTEL IMPERIAL

James Hall i George Siegmann.

KINO LUX

Mickiewicza 11.

Dziś! 3 najwybitniejsze, najrozkoszniesze gwiazdy ekranu

w zachwyc. porwijając. dramatyczne serce
Harry Liedtke, Lee Parry i Vivian Gibson

WYROK BEZ SĄDU w 12 aktach.

Koncertowa gra mistrzów ekranu! Przepych! Wystawa!

KINO WANDA

Wileńska 30.

Dziś! Nieśmiertelne arcydzieło!

Powieść HELENY MNISZEK. wzruszający dramat miłości w 12 aktach. W rolach tytułowych

TRELOWATA (PIEŚN MIŁOŚCI)

Jadwiga Smosarska i Józef Węgrzyn.

Kino Kolejowe

OGNISKO (obok dworca kolejowego).

Dziś! dni następnych! Wielka sensacja! Silna emocja nerwów! Nadzwyczaj. dramat sensac. w 10 dużych aktach.

Noc interesujących przygód trzymających widza w nieustannym napięciu. W rolach gl. ulubienicy publiczności: Wielki bal maskowy na lodzie. Wyscigi Eskimósów. Początek o g. 5 pop. W niedzielę i święta o 4. Ceny zwykłe.

Tajemnica balu maskowego.

Harry Piel, Dara Holm i Ester Carena.

Drukarnia i INTROLIGATORNIA

Wilno, Ś-to Jańska 1, tel. 3-40

Dziela książkowe, druki, książki dla Urzędów Państwowych, Samorządowych, Zakładów Naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie.

DRUKI JEDNO I WIELOKOLOROWE.

OPRAWA KSIĄŻEK, FOTOGRAFII.

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE.



FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH

TEOFIL NOWACKI,

Łódź, ul. Juliusza 13,

wyraża masowo wszelkiego rodzaju przedmioty toczone z drzewa do 16 mm. średn. 4058



FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH

TEOFIL NOWACKI,

Łódź, ul. Juliusza 13,

wyraża masowo wszelkiego rodzaju przedmioty toczone z drzewa do 16 mm. średn. 4058

Ogłoszenie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 stycznia 1929 roku odbędzie się przetarg pisemny publiczny na dostawę 2000 sztuk siatek do nalepek stacyjnych na wagonach. Warunki przetargu i rysunki są do obejrzenia w Dziale Zakupów Wydziału Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie przy ul. Słowackiego Nr 2 (3 piętro, pokój Nr 40) codziennie w godzinach urzędowych od 12 do 13-iej. 4527-2

Akwizytorzy i Akwizytorki poszukiwani do ORYGINALNEJ NOWOŚCI. Zgłaszać się do godz. 11-iej rano do Biura przy ul. Zawalnej 53/10 B. 4529

Ogłoszenie.

Magistrat m. Wilna niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15.XII r. b. o g. 10 rano w domu Nr 14 przy ul. Trockiej odbędzie się licytacja różnego rodzaju sprzętów domowych zasekwestrowanych u poszczególnych płatników w celu pokrycia zaległości podatkowych. 4526 Magistrat m. Wilna.

Bez kosztów załatwiany lokaty najpewniej. Dom H-K „ZACHĘTA” Mickiewicza 1, tel. 9-05.

Rutynowana biuralistka, maszynistka, korespondentka poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub. „Rutynowana” do Redakcji. 4067-0

OGŁOSZENIA

do „KURJERA WILEŃSKIEGO”

PRZYJMUJE NA NAJBARDZIEJ DOGODNYCH WARUNKACH

ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego”

ul. Jagiellońska 3.

Okazyjnie sprzedaje się z czerwonego drzewa.

jadalnia
Oglądać od 4-6, 3-go Majaj m. 3. 4514-1

Zakopano pensjonat „MURAN”

pod zarządem Doktorowej Brennerowej, zupełnie odnowiony, poleca pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna, ceny przystępne. 4525-2

KAMIENICE

dochodową kupię w śródmieściu w dobrym stanie w cenie od 10 do 15 tysięcy dol. Oferty proszę kierować listownie ul. Filipa 12, mieszkanie pp. Łukasiewiczów. Pośrednicy wyłączeni. 4524-1

Wykwalifikowana wychowawczyni

izraelska, pierwszorzędne referencje, poszukuje kondycji w Wilnie. Oferty „Warszawianka”, Warszawa, Widok 19, biuro „Promień”. 4531

Student prawa

poszukuje zajęcia u notariusza lub adwokata. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Kur. Wil.” Sub „Student”. 4098-1

Poszukuję

posady bony, lub przy gospodarstwie domowym (była nauczycielka robot ręcznych w szkole powszechnej w Oszmianie). Dowiedzieć się w Adm. „Kur. Wil.” pod pracą. 4501-0

Popierajcie

Ligę Morską i Rzeczną

WILEŃSKA 11, tel. 640. Od 10-11 4-7 wiecz.

Dr. KAPLAN

Choroby weneryczne i skórne

Dr. Kenigsberg

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE i analizy lekarskie. Przyjmuje 9-12 i 4-8.

Mickiewicza 4

tel. 1090. W. Z. P. 73. 2996

LEKARZE

DOKTOR **BLUMOWICZ**

Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

wielka 21. Od 9-11 3-8. (Telef. 921). 2436

DOKTOR

D. Zeldowicz

choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-1, od 5-8 wiecz.

Kobieta-Lekarz

Dr. Zeldowiczowa

kobiety, weneryczne, narządów moczowych, od 12-2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24, tel. 277. W. Zdr. Nr 152. 3908

DOKTOR MEDYCyny

A. CYMBLER

CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE

Elektroterapia, Diatermia, Słońce górskie, Sollux. 3584

Mickiewicza 12

róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9-2 i 5-7.

Dr. KAPLAN

Choroby weneryczne i skórne

Dr. Kenigsberg

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE i analizy lekarskie. Przyjmuje 9-12 i 4-8.

Mickiewicza 4

tel. 1090. W. Z. P. 73. 2996

Akuszerki

Maria Brzezina

przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 3093. 3924

PIANINA

do wynajęcia. Repertuar i strojenie. Ul. Mickiewicza 24-9. Estko. 2203

Zgubiona ks. woj.

wydana przez P.K.U. Wilno — Miasto na imię Dawida Kottowskiego, unieważnia się. 4522

Zgub. książk. wojsk.

wydana przez P.K.U. Wilno — Miasto na imię Perca Lidera, unieważnia się. 4521

Zgubiona ks. woj. wyd.

przez P.K.U. Wilno — Miasto na imię Koper Franciszka, unieważnia się. 4523

Skradziona książkę

wyd. przez Powiatową Komendę Uzupelnien w r. 1922 na imię Maciejana Reznowskiego z Nr 188/II, unieważnia się. 4511

Zgub. książk. wojsk.

wydana przez P.K.U. Wilno — Miasto na imię Koper Franciszka, unieważnia się. 4523

Skradziona książkę

wyd. przez Powiatową Komendę Uzupelnien w r. 1922 na imię Maciejana Reznowskiego z Nr 188/II, unieważnia się. 4511

Zgub. książk. wojsk.

wydana przez P.K.U. Wilno — Miasto na imię Koper Franciszka, unieważnia się.